

Eleni, Tylko w Twoich dłoniach

Nie odchodź nigdy za daleko,
Bo słońce gaśnie, kiedy ciebie brak,
Motyle marzeń tracą lekkość,
Układam wiersze jakbym szła pod wiatr...
Nie odchodź nigdy ode mnie za daleko,
Za siódmą górę albo las...
Jestem dla ciebie gwiazdą na niebie,
Na zimę, wiosnę, lato, jesień...

Tylko w Twoich dłoniach jestem jak melodia,
Tylko w Twoich rękach jestem jak piosenka...
Tylko w Twoim kręgu umiem żyć bez lęku,
Tylko w Twojej miłości nie brak mi radosnych dni...

Nie traćmy dni na gorzkie słowa,
Nie wyliczajmy sobie drobnych wad...
Z miłością lepiej nie żartować,
Bo tylko ona uzasadnia świat...
Nie traćmy czasu na żal
I ciche wojny skoro żyjemy tylko raz...
Bądźmy dla siebie ziemią i niebem,
Na zimę, wiosnę, lato, jesień...

Tylko w Twoich dłoniach jestem jak melodia,
Tylko w Twoich rękach jestem jak piosenka...
Tylko w Twoim kręgu umiem żyć bez lęku,
tylko w Twojej miłości nie brak mi radosnych dni...

Bądźmy dla siebie ziemią i niebem, na zimę, wiosnę, lato, jesień...

Tylko w Twoich dłoniach jestem jak melodia,
Tylko w Twoich rękach jestem jak piosenka...
Tylko w Twoim kręgu umiem żyć bez lęku,
Tylko w Twojej miłości nie brak mi radosnych dni...